

ALEKSANDRA COFTA

SPRAWOZDANIE Z BADAŃ WYKOPALISKOWYCH W KRUSZWICY W LATACH 1956 i 1957

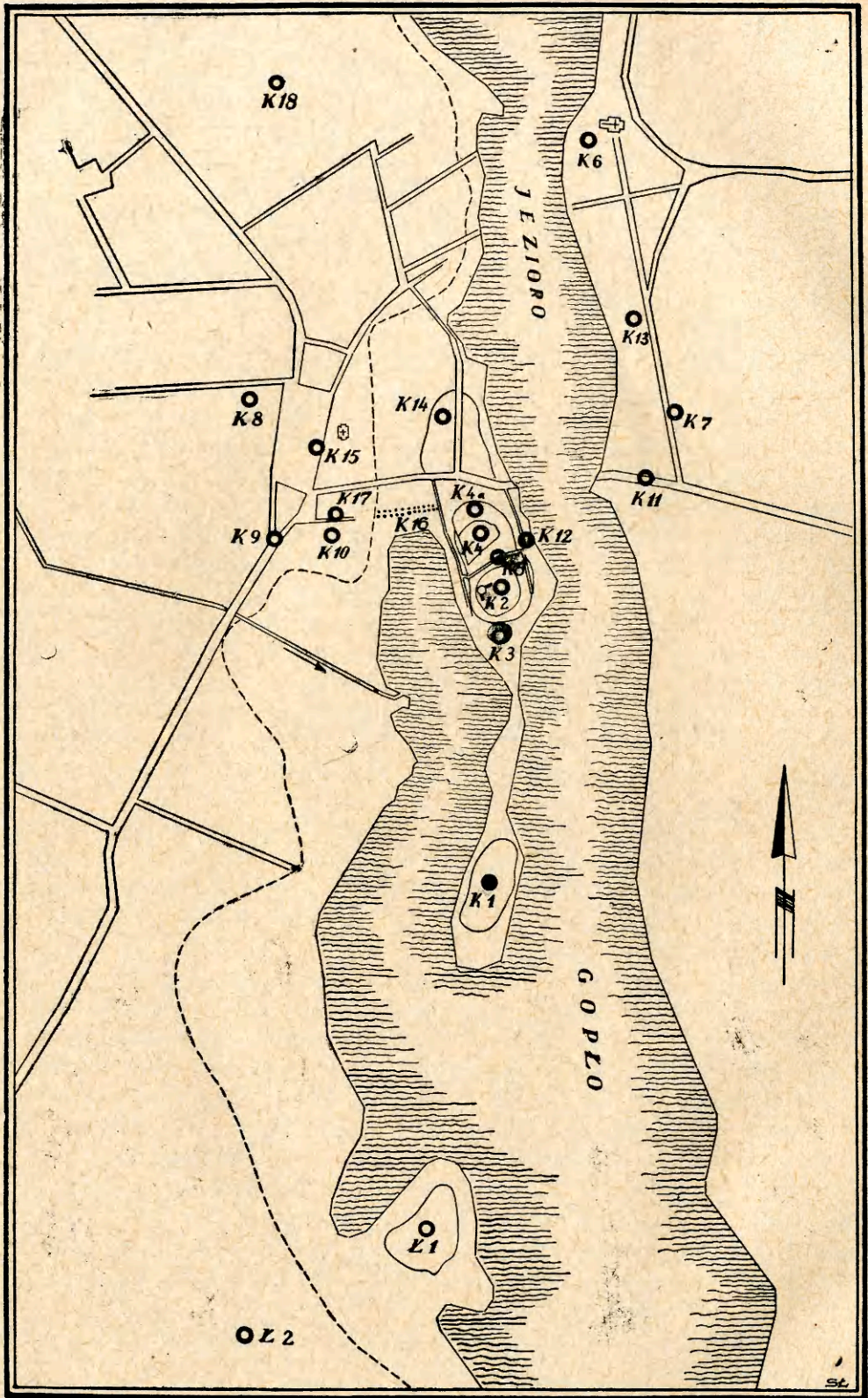
W 1956 i 1957 roku Stacja Archeologiczna w Kruszwicy kontynuowała swe prace badawcze na terenie miasta Kruszwicy. Zaznaczyć jednak należy, że we wspomnianych tutaj sezonach badania te były prowadzone na bardzo małą skalę. Wyjątkowo bowiem krótki okres prac (trwający w 1956 r. od 5 VIII do 25 IX, a w 1957 r. od 1 VIII do 21 IX) przy małej liczbie zatrudnionych pracowników (średnio 5 fizycznych oraz 3 naukowych i technicznych) uniemożliwił podjęcie jakichkolwiek większych badań. W przeciwieństwie do dawniejszych prac koncentrujących się na jednym obiekcie, w roku 1956 miały one charakter badań ratunkowych i sondażowych. Oczywiście w miarę swoich możliwości nawiązaliśmy do prac rozpoczętych jeszcze w roku 1949 na stanowisku K4, czyli na terenie osady przyrodowej. Na tym obiekcie eksplorowaliśmy w 1956 roku dwa wykopy — XXV i XXVI. Na wykopie XXVI udało się dojść do calca, na drugim natomiast (XXV) kontynuowano prace dalej w roku 1957.

Wykop XXVI stanowi przedłużenie poprzecznego ramienia przekopu krzyżowego i znajduje się w pobliżu wschodniego stoku wzgórza. Od ostatniego jednak, w tej linii leżącego wykopu XXIV dzieli go 10 m wolnej, nie rozkopanej przestrzeni. Wykop XXV, wysunięty bardziej na północ, usytuowany został w miejscu nagłego i dość znacznego obniżenia terenu.

Niezależnie od tych dwu wykopów, stanowiących nawiązanie do badań dawnych, przeprowadzono również drobne prace w obrębie centrum miasta. Tam jeden z wykopów wytyczono na st. K 8, czyli na terenie przypuszczalnego wczesnośredniowiecznego cmentarzyska szkieletowego, drugi zaś umieszczony został u zbiegu ulicy Poznańskiej i Rynku Starego Miasta, w miejscu, gdzie należało się spodziewać zasygnalizowanej przypadkowymi odkryciami osady z X w. oraz nawarstwiającego się na nią cmentarzyska datowanego na wiek XI (stan. K9) (mapa).

Równoległe z zaplanowanymi pracami wykopaliskowymi przeprowadzono także w dwu punktach badania ratownicze, i to na stanowiskach K 10 i K 11. W końcu wspomnieć też należy o dokonaniu przez pracowników ekspedycji badań powierzchniowych dla sprawdzenia przynależności kulturowej i chronologicznej okolicznych stanowisk archeologicznych (mapa).

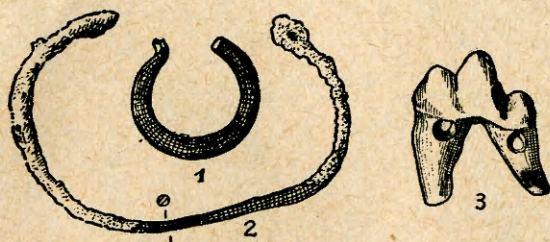
W sezonie 1957 r. prace wykopaliskowe ograniczały się jedynie do dalszej eksploatacji wspomnianego wyżej wykopu XXVI. Niestety i w tym roku nie zdołaliśmy w nim przekopać wszystkich warstw kulturowych, a doszliśmy jedynie do głębokości ok. 375 cm. Główną przeszkodą były warunki atmosferyczne, a mianowicie ciągłe opady i — co za tym idzie — stałe błoto, uniemożliwiające prace terenowe szczegól-



Mapka. Kruszwica, pow. Inowrocław. Rozmieszczenie stanowisk archeologicznych

nie z uwagi na niesłychanie skomplikowaną sytuację stratygraficzną, wielkie ilości materiału zabytkowego ruchomego oraz szereg konstrukcji drewnianych, wymagających zdwojenia ostrożności. W tym wykopie przebadano warstwy średniowieczne, warstwy związane z istniejącą w obrębie osady wczesnośredniowieczną pracownią szklarską, datowaną na XII wiek, oraz niżej leżące nieco wcześniejsze poziomy osadnicze.

Do głębokości 100 cm od powierzchni zalegały warstwy zawierające bądź to materiał późnośredniowieczny, bądź też średniowieczny łącznie z zabytkami wczesnośredniowiecznymi. Wśród tych ostatnich znalazły się: klucz żelazny, fragment noża, kawałek sierpa, sprzączka do pasa, igła i łyżwa kościana, fragment osełki kamiennej i ułamek paciorka z żółtego szkła.



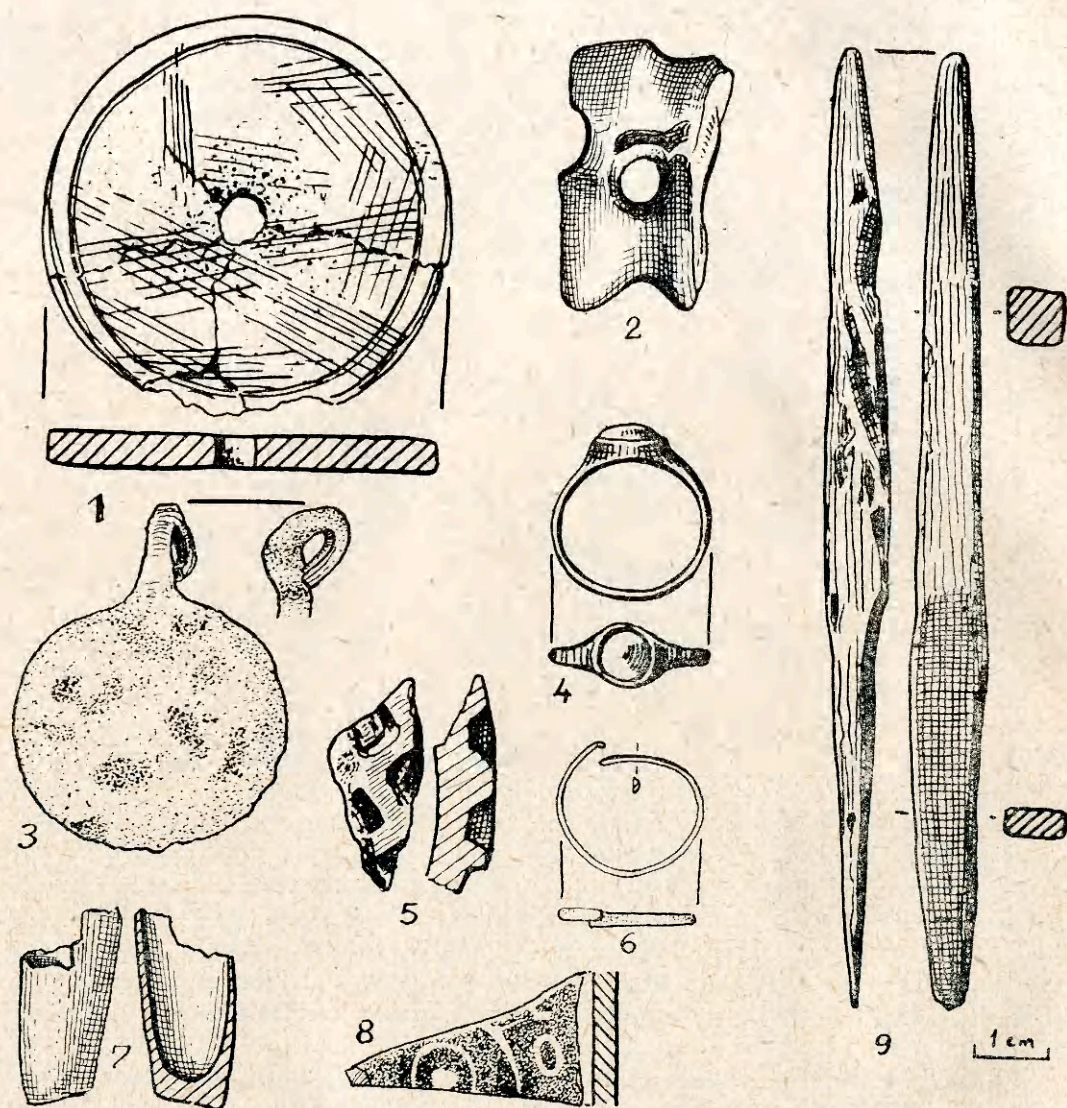
Ryc. 1. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko K 4. Wykop XXVI. Zabytki z warstw 6 i 8

Od tych warstw, stosunkowo ubogich w znaleziska, odbijają niżej leżące warstwy wczesnośredniowieczne. Dwie pierwsze (6 i 8) charakteryzują się wielkim bogactwem ułamków naczyń i w mniejszym stopniu kości zwierzęcych. Z innych zabytków w obrębie omawianych warstw znaleziono: 2 brązowe kabłączki skroniowe różnej wielkości i kształtu, kilka przedmiotów kościanych i rogowych (hetkę z niedowierconym otworem, fragment igły i grzebienia, łyżwę oraz amulet z zęba zwierzęcego o dwu przewierconych otworach), fragment noża, bryłkę szkła, przęślik kamienny i kilka ułamków żelaza (ryc. 1). Należy przypomnieć, że w warstwach tych w toku dawniejszych badań odsłonięto kilka palenisk glinianych związanych z przetopem szkła, duże ilości przygotowanego do przerobu surowca, a także wiele zabytków szklanych.

Z odkrytą w obrębie badanej osady hutą szkła wiąże się również następna z kolei warstwa 9, która w poprzednich latach poza kilkoma dalszymi paleniskami otwartymi dostarczyła obudowanego kopulastego pieca, wypełnionego surowcem do wytopu szkła, oraz szeregu przedmiotów szklanych i glinianych powleczonych barwną polewą.

Badania tegoroczne dostarczyły dwu dalszych palenisk glinianych (18 i 19). Posiadały one kształt owalny i liczyły 50×60 (ponad) cm średnicy. Palenisko 18 składało się, co widać na przekroju pionowym, z dwu warstw: pierwszą tworzyła 5-centymetrowa pomarańczowej barwy glina, drugą silnie przepalony sypek piasek przesycony węgielkami drzewnymi, o miąższości 3—4 cm. W tej ostatniej zauważono 2 pionowo wbite kołeczki. Wyłożenie dna paleniska tworzyły bardzo liczne ułamki naczyń.

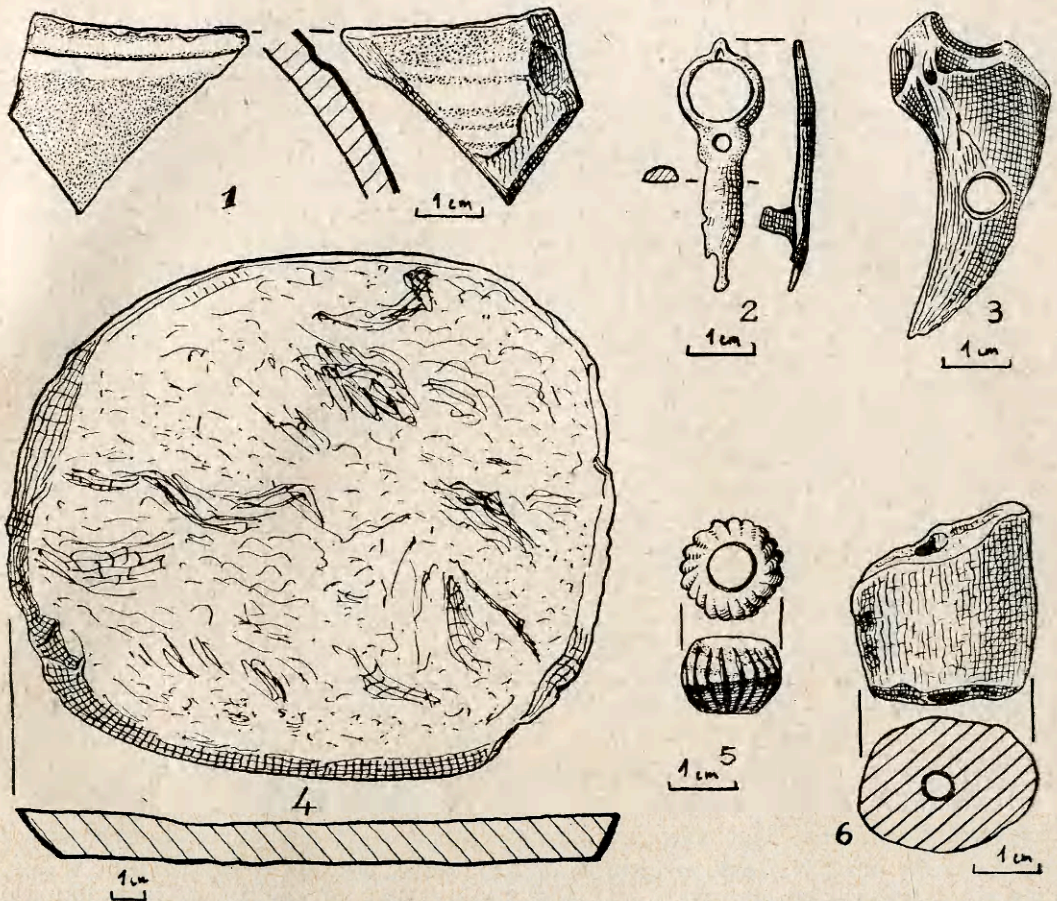
Drugie palenisko (19) znajdowało się tuż obok i na tym samym poziomie. Złożone było również z kilku warstewek. Licząc od góry, pierwsza była żółtopomarańczowa glina, na której spoczywało nieduże skupienie kamieni i która od spodu ograniczona była ułożonymi w warstwę skorupami tkwiącymi z kolei w nowej, tym



Ryc. 2. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko K 4. Wykop XXVI. Zabytki z warstwy 9

razem jednak przepalanej pomarańczowej glinie. Pod gliną wystąpiła czarna ziemia przesycona dużą ilością węgielków drzewnych i zawierająca kilka dużych skorup, a niżej sypka ciemnobrązowa, przepalona ziemia. Warstewki te były bardzo cienkie, gdyż całość w sumie liczyła zaledwie 10 cm grubości.

W przeciwieństwie do wielu innych tego rodzaju obiektów powierzchnia palenisk była gładka, bez charakterystycznych spękań. W pobliżu palenisk znajdowało się dość duże skupienie kamieni tkwiących w warstwie intensywnej spalenizny, rozciągającej się na powierzchni $2 \times 2,5$ m. Między kamieniami występowały bardzo licznie grudki wapna. Spalenizna przemieszana była z popiołem i zawierała na powierzchni bardzo duże ilości ułamków naczyń, kości zwierzęcych i łusek rybich.



Ryc. 3. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko K 4. Wykop XXVI. Zabytki
1, 2 — znad ulicy; 3 — z chaty 16; 4, 5 — z chaty 14; 6 — z chaty 15

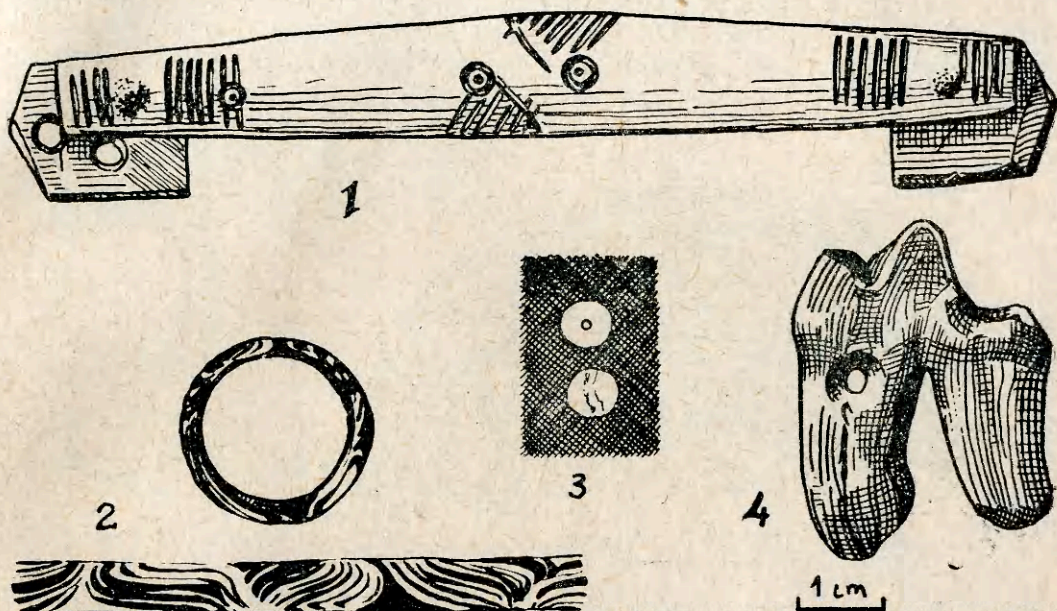
Warstwa 9 przesycona była wielkimi ilościami szczątków organicznych w postaci liści, szczapek drewna oraz fragmentów belek, które tworzyły cienkie, zbite, brunatne warstewki. Znalaziono tu bardzo dużo zabytków ruchomych, jak ułamki naczyń, kości zwierzęce, łuski rybie, a także kilkadziesiąt innego rodzaju przedmiotów. Wśród tych ostatnich na uwagę zasługuje zespół zabytków szklanych (4 fragmenty pierścionków barwy zielonej, żółtej i brązowej, 4 żółte paciorki, 2 grudy gliny z zakrzepłą masą szklaną, 2 ułamki płytek szklanych, z których jedna ozdobiona jest kolorowym ornamentem i fragment naczynia z żółtego szkła) oraz wyrobów glinianych powleczonych barwną glazurą (15 ułamków płytek podłogowych i kawałek cenniejszej płytki z plastycznym ornamentem na powierzchni). W tym zespole odrębną grupę stanowią skorupy naczyń polewanych (7 sztuk). Między nimi spotyka się okazy zarówno jednostronnie, jak i dwustronnie glazurowane polewą jednoznacznie wielobarwną. Z innych zabytków w obrębie warstwy 9 znaleziono brązowy pierścionek ze szklanym oczkiem i drugi wykonany z taśmy brązowej, zawieszkę brązową oraz 3 fragmenty bursztynu. Żelazo reprezentowane jest kilkoma narzędziami (6 noży, fragment tłoczka, dłuta i 2-zębna ość do łowienia ryb), a także ułamkiem ostrogi. Uzupełniają ten zespół: 5 osełek kamiennych, łyżwa kościana okrągła, płaska płytka rogowa z małym otworem w środku i kamyk do gry w postaci kości śródstopia z wywierconym otworem (ryc. 2).

Warstwa 9 zajmowała powierzchnię prawie całego wykopu, natomiast na niższym poziomie obserwujemy wyraźny podział na dwa pasy: południowy i północny. W pasie południowym pod warstwą 9 ukazały się konstrukcje drewniane budynków mieszkalnych, podczas gdy pas północny na całej szerokości wykopu zajmowała ulica. Powierzchnię ulicy od wyżej zalegającej warstwy 9 dzieliło kilka warstewek ziemi o różnej strukturze i zabarwieniu. Charakterem inwentarza warstewki te nawiązują jednak wyraźnie do warstwy 9. Zawierają one podobnie wielkie ilości ceramiki, kości zwierzęcych i łusek rybich, a co ważniejsze, wśród innego rodzaju przedmiotów duży procent stanowią zabytki związane ze szklarstwem. Na ogólną liczbę ok. 60 szt. znaleziono tutaj 9 fragmentów płytek glinianych, 15 skorup z polewą, kilka brył gliny z naciekami szkła, 5 ułamków pierścionków szklanych i kilka kawałków szkła. Z innych przedmiotów wymienić należy jeszcze 3 igły, 1 szydło kościane, hetkę, 3 fragmenty surowca brązowego, 1 nieokreślony przedmiot brązowy, nóż żelazny, 2 przęśliki gliniane i 1 z łupku wołyńskiego, 2 oseeki kamienne oraz 2 fragmenty ołowiu (ryc. 3, nr 2).

We wszystkich tych warstewkach, na całej powierzchni pasa północnego, występowały bardzo liczne kamienie różnej wielkości, od zupełnie drobnych do dość dużych o średnicy 10 cm. Niektóre były celowo łupane. Znaczną ich część wykazywała silne przepalenie. Mimo tak wielkiej ilości odsłoniętych kamieni nie udało się uchwycić żadnego celowego układu, wręcz przeciwnie, robiły one wrażenie bezładnie rozrzuconych. Tylko w jednym miejscu tworzyły intensywniejsze i wyraźniejsze skupienie, w którego obrębie występowały liczne węgielki drzewne i grudki wapna. Są to najwyraźniej resztki jakiegoś zniszczonego paleniska lub pieca kamiennego. Tak liczne występowanie grudek wapna, a co ważniejsze, w pewnym skupieniu, tłumaczyć możemy jego zastosowaniem przy przygotowywaniu surowca do wytopu szkła. Jak bowiem wykazała analiza chemiczna próbek z Kruszwicy, jednym z charakterystycznych dla tego ośrodka produkcyjnego zestawów surowca był zestaw wapniowo-krzemowy. Nasze przypuszczenie o takim właśnie przeznaczeniu wapna opiera się także o spostrzeżenie wyraźnej koncentracji w tymże rejonie zabytków szklanych i ze szkliwa oraz brył gliny z masą szklaną.

Przystępując do analizy zespołu zabytków omawianych warstewek podkreślić musimy, że i tutaj, podobnie jak w obrębie warstwy 9, do bardzo częstych znalezisk należą ułamki naczyń polewanych. Łączna ich suma wynosi 25 sztuk, co jest tym bardziej ciekawe, że koncentrują się w okolicy wspomnianego wyżej paleniska kamiennego na powierzchni ok. 3 m². Ze zjawiskiem licznego występowania skorup glazurowanych spotykamy się dopiero po raz pierwszy w roku bieżącym w wykopie XXVI. Dane uzyskane w czasie ostatnich badań upoważniają nas do postawienia twierdzenia o miejscowej produkcji także i naczyń pokrywanych na powierzchni barwną polewą. Jednak znalezione tutaj skorupy nie tworzą jednego zwartego zespołu. Dzielą się one na dwie odrębne grupy. Część skorup pochodzi z naczyń nie różniących się składem gliny i barwą od zwyczajnych, nie glazurowanych okazów. Kilka natomiast wykonanych zostało z delikatnej jasnej glinki bez żadnej domieszki. Są to najprawdopodobniej ułamki jakiegoś importowanego naczynia. Na obce jego pochodzenie wskazuje również charakter mlecznobiałej polewy, zupełnie odmiennej od występującej na wyrobach miejscowych rzemieślników (ryc. 3 nr 1). Jak już wspomniałam, poniżej warstw wyraźnie związanych z produkcją przedmiotów szklanych i szkliwowych wystąpiły drewniane konstrukcje budynków mieszkalnych i ulicy. Granice między tymi dwoma poziomami stanowiła warstwa spalenizny i popiołu. Na stropie tej warstwy odsłonięto jeszcze jedno palenisko gliniane, oznaczone nrem 20. Posiadało ono, podobnie jak i poprzednie, zarys owalny o średnicy

70 × 100 cm i składało się z 3 cienkich warstwek. Pierwsza była warstwa zielonkawożółtej nie przepalanej gliny, a drugą stanowiła pomarańczowa glina z wyraźnymi śladami działania wysokiej temperatury w postaci spękań. Na powierzchni tej gliny znajdowało się trochę węgla drzewnego i spalenizny. Dno tworzyła brunatna ziemia wyłożona bardzo cienkimi szczapkami drewna, w której rysowały się ślady 3 kołków.

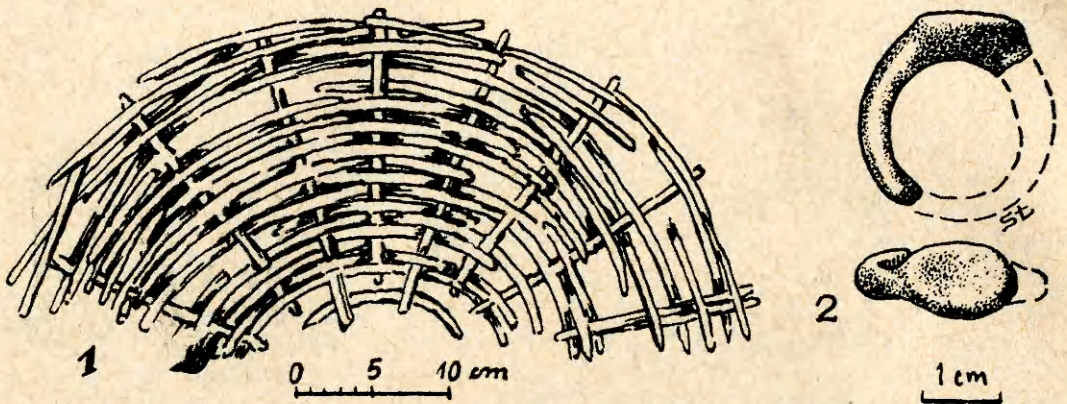


Ryc. 4. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko K 4. Zabytki z warstwy między pierwszym a drugim poziomem chat

Jak już wyżej wspomniano, w badanym wykopie odsłonięto również 3 budynki mieszkalne. Z tego dwa (14 i 15) należą do jednego poziomu osadniczego, podczas gdy trzeci (16) reprezentuje drugi, niżej leżący poziom. Chaty 14 i 15 usytuowane były w kierunku wsch.-zach. i płn.-płd. równolegle do siebie. Oddalenie ich wzajemne wynosiło 1,5 m. Wszystkie trzy budowle wzniesione były w konstrukcji zrębowej. Dwie z nich posiadały podłogi wyłożone dranicami drewnianymi, a w trzeciej znajdował się tok gliniany. Tylko w jednej (15) natrafiliśmy na resztki paleniska, prawdopodobnie kamiennieo-glinianego. W dwu wypadkach udało się też zaobserwować ciekawy szczegół, a mianowicie występowanie pod podłogą kości zwierzęcych. W jednej chacie pod gliną klepiska leżała czaszka konia lub krowy, a w drugiej między dranicami podłogi wystąpiło bardzo duże skupienie drobnych kostek małych prosiąt. Wnętrza chat wypełniała brunatna, bardzo silnie przesycona szczątkami organicznymi ziemia, zawierająca wielkie ilości skorup, kości zwierzęcych i łusek rybich, a także skorupki jaj. Z innych przedmiotów w chacie 14 znaleziono: 2 szklane paciorki (ryc. 3, nr 5), fragment pierścionka szklanego, igłę kościaną, płytkę kamienną (ryc. 3, nr 4) i fragment żelaza. W chacie 15: granatowy paciorek szklany, 2 przęśliki gliniane, łyżwę kościaną, rurkę glinianą (ryc. 3, nr 6), 2 ucha naczyń polewanych i 3 fragmenty żelaza. W chacie 16: 3 paciorki szklane, amulet z kości zwierzęcej (ryc. 3, nr 3), przęślik z łupku wołyńskiego, fragment osełki kamiennej i 6 ułamków żelaza. Do tego ostatniego zespołu dołączyć należałoby jeszcze znale-

zione w pobliżu: oselkę kamienną, część igły kościanej i 3 kawałki żelaza. Pierwszy poziom chat od niżej leżącego oddzielała dość gruba (10 cm) warstwa szczątków organicznych. W niej też poza licznie występującymi ułamkami naczyń, kośćmi i łuskami ryb znaleziono: oprawkę kościaną, 2 igły, szydło kościane, pochewkę rogową do grzebienia, amulet z zęba zwierzęcego, kość z dwoma wywierconymi otworami, obrączkę zieloną szklaną z żółtym ornamentem, fragment paciorka z zielonego szkła i cały biały paciorek z kryształu górskiego, nóż żelazny, oselkę kamienną, dużo grud polepy i wreszcie kilka fragmentów brązu i żelaza (ryc. 4).

Z warstwy eksplorowanej poniżej chaty 16 wydobyto łyżwę kościaną, szydło rogowie, oselkę kamienną i pierścionek szklany żółty ze zgrubiałym oczkiem (ryc. 5, nr 2).

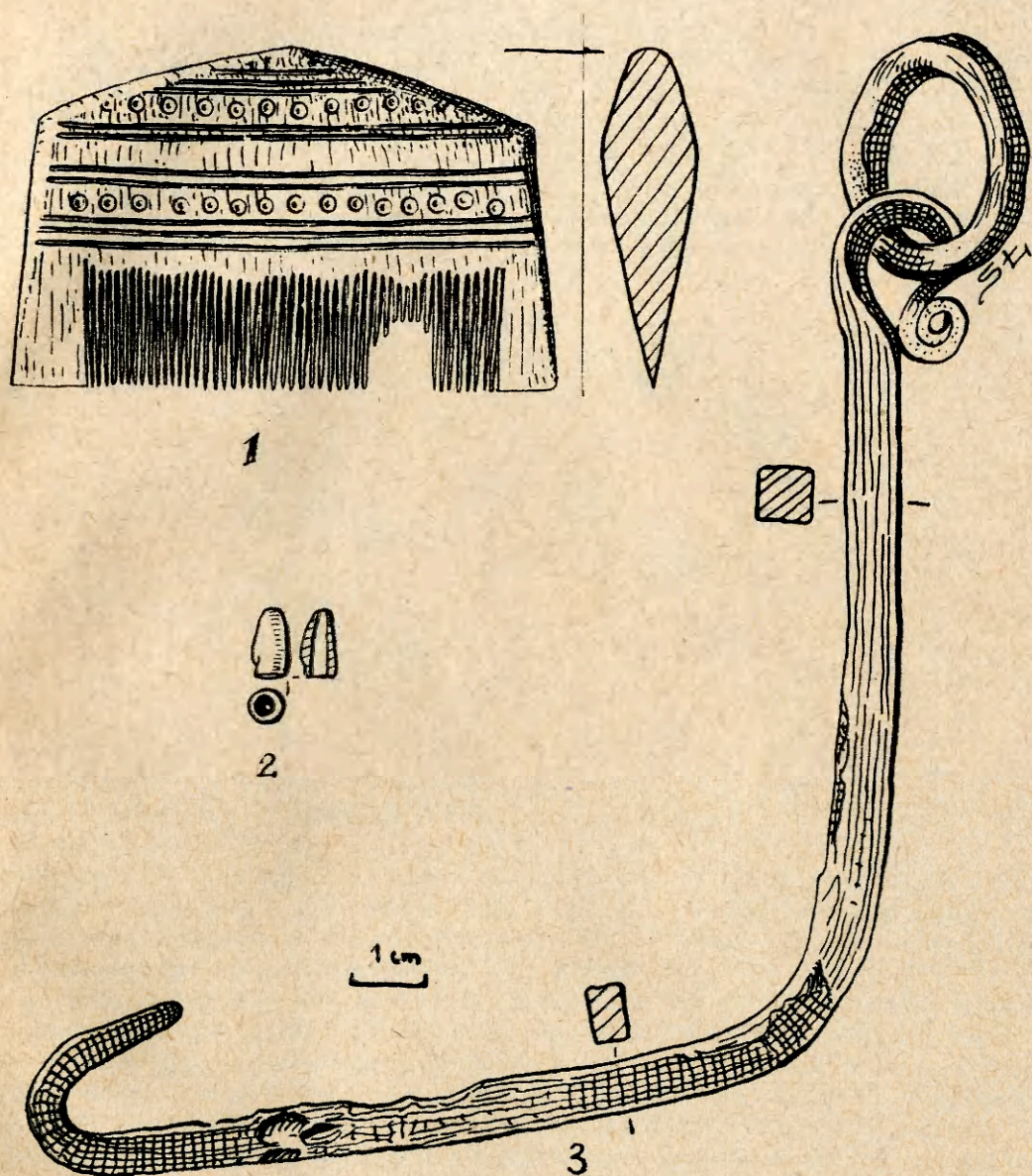


Ryc. 5. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko K 4. Zabytki spod chaty 16

Omawiane budowle mieszkalne przylegały do ulicy, przebiegającej wzdłuż nich w kierunku wsch.-zach. Do tej pory ulica została odsłonięta na odcinku dł. 5 m i szer. do 2,5 m. Jest to pierwsza dopiero z terenu badanej osady ulica posiadająca regularne wymoszczenie drewnianymi dranicami. Wszystkie bowiem dotąd odkryte przejścia między domami pozbawione były jakiegokolwiek nawierzchni. Być może wynika to stąd, że odsłonięta ulica, jak można wnosić z konstrukcji i rozmiarów, jest zapewne jedną z głównych ulic łączących wschodni kraniec wyspy z zachodnim jej brzegiem — w przeciwieństwie do dotychczas odsłanianych małych placyków i zaułków, łączących tylko poszczególne domostwa.

Wymoszczenie ulicy wykonane było z poziomo leżących, poprzecznych do biegu ulicy, dranic spoczywających na kilku podłużnie ułożonych belkach. Pomiędzy konstrukcjami ulicy, wśród przesypującego je piasku, znaleziono niewielkie tylko ilości ceramiki i kości oraz pierścionek brązowy, 2 fragmenty brązu, ułamek pierścionka szklanego, kawałek bursztynu, łyżwę kościaną i 4 grudki żelaza. Znacznie bogatszy w znaleziska był pas terenu między ulicą i chatami, gdzie w czasie eksploatacji natrafiono na bardzo duże skupiska szczególnie skorup, kości i łusek i skąd wydobyto 4 fragmenty naczyń polewanych i ułamek takiejże płytki, grudkę gliny ze szkłem, 2 szklane paciorki, klucz i nóż żelazny, prześlik gliniany i rzadko spotykany rodzaj grzebienia rogowego (ryc. 6).

Na skutek złych warunków konserwacyjnych podłoża wszelkie konstrukcje drewniane zachowują się tutaj w bardzo złym stanie — najczęściej w postaci cienkich milimetrowych smug. W takiej sytuacji nie dziwi nas całkowity brak jakiegokolwiek narzędzi względnie przedmiotów codziennego użytku, wykonanych z tego



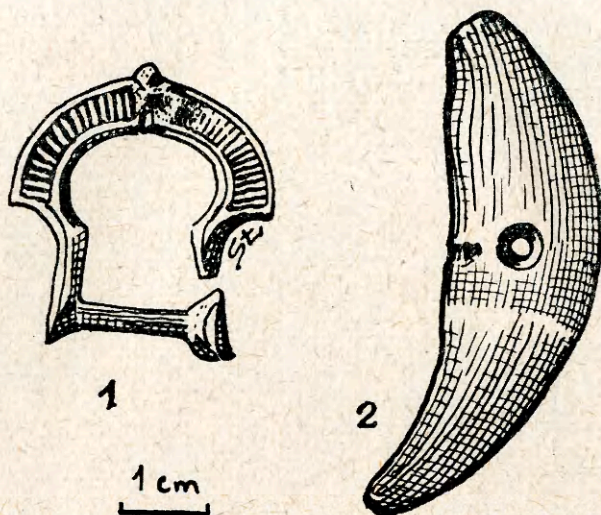
Ryc. 6. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko K 4. Zabytki z pasa ziemi między ulicą i chatami

tworzywa, którymi niewątpliwie posługiwali się mieszkańcy badanej osady. Do zupełnych więc wyjątków w całym zespole zabytków należy odsłonięte w tym roku dno kosza wiklinowego o średnicy ok. 50 cm (ryc. 5, nr 1).

Drugim wykopem w obrębie omawianego stanowiska, eksplorowanym w roku 1956, jest wykop XXV, oddalony o 20 m na północ od poprzecznego ramienia przepokpu krzyżowego, w miejscu znacznego i dość nagłego obniżenia terenu. Różnica poziomu wynosząca w chwili obecnej ok. 1,5 m jest wynikiem działalności ludzkiej

w czasie ostatnich 30 lat. Jeszcze bowiem na mapach i planach sytuacyjnych z końca XIX w., a nawet i z początku tego stulecia, cały obszar od Góry Zamkowej na południu aż prawie po drogę prowadzącą do mostu na Gople stanowił dość regularne w kształcie, niewielkie wzgórze o wyrównanej powierzchni. Widoczne zaś dzisiaj obniżenie północno-wschodniego odcinka tego wzniesienia powstało na skutek wywożenia stąd ziemi w czasie podsypywania i umacniania brzegów jeziora.

Wykop XXV liczył tylko $2 \times 1,5$ m powierzchni i od 260—330 cm głębokości. Wyeksplorowanie tego wykopu dało nieoczekiwane rezultaty, wykazało bowiem zupełnie odmienną, nie spotykaną w innych partiach tego stanowiska, stratyografię.



Ryc. 7. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko K 4. Wykop XXV. Zabytki

Układ warstw wykopu XXV był nieskomplikowany i łatwo czytelny. Na wszystkich dotychczas badanych ćwiartkach spotykaliśmy się zawsze z wielką ilością cienkich, ząbwiących się warstewek, bardzo silnie przesyconych materiałem zabytkowym zarówno ruchomym, jak i nieruchomym, w omawianym natomiast wykopie na głębokości ponad 3 m wyróżniono zaledwie 6 warstw. Pierwszą tworzy humus, a dwie następne, przesycone gruzem, są świadectwem zasiedlenia tego terenu w czasach nowożytnych. W sumie liczą one 1 m grubości. Trzy pozostałe są warstwami o dość regularnym układzie, posiadającymi po ok. 80 cm miąższości. Składają się one z szarej względnie szarobrunatnej o różnych odcieniach ziemi, poprzeplatanej licznymi soczewkami lub plamami gliny przemieszanej z dość dużą ilością węgielków drzewnych. Warstwy te są niesłychanie ubogie. Zawartość ich stanowią jedynie nieliczne skorupy naczyń wczesnośredniowiecznych oraz równie rzadko spotykane kości zwierzęce. Do wyjątków należy warstwa 4, w której znaleziono 1 łyżwę kościaną, oraz warstwa 6, w której obrębie tuż nad samym prawie calcem natrafiono na brązową sprzączkę do pasa (ryc. 7, nr 1), przęślik gliniany, amulet w postaci zęba zwierzęcego i fragment żelaznego sierpa (ryc. 7, nr 2). Calc wystąpił w tym wykopie na głębokości 2,60—3,30 m od powierzchni, czyli 80 m do 80,70 m nad poziom morza, gdy w innych punktach obiektu na poziomie 82 m lub 81,50 m. Różnica więc waha się od 80 cm do 2 m.

Drugim interesującym szczegółem jest bardzo silny opad powierzchni calca, dochodzący na odcinku 1,70 m długości do 70 cm. Nachylenie to przebiega idealnie z północy na południe ku wnętrzu osady przy równoczesnym regularnie poziomym

układzie warstw w kierunku wsch.-zach. Podobny skłon ma również spoczywająca na calcu warstwa 6 ciemnej dość jednolitej ziemi. Następna natomiast warstwa 5, utworzona z szarobrunatnej zmieszanej z gliną twardej ziemi, robi wrażenie warstwy niwelacyjnej, wyrównującej powierzchnię terenu, gdyż strop jej, w przeciwieństwie do bardzo pochyłego spągu, ma układ prawie poziomy, w wyniku czego grubość warstwy waha się od 10 do 75 cm. Na podstawie niewielkiej, bo zaledwie 3 m² liczącej, rozkopanej powierzchni niewiele wprawdzie można powiedzieć. Nie ulega jednak wątpliwości, że rejon wykopu XXV nie był nigdy zamieszkały — nawet w okresie najintensywniejszej zabudowy wnętrza osady. Żadna z warstw tutaj eksplorowanych nie jest warstwą osadniczą, ani nie może uchodzić za warstwę kulturową w pełnym znaczeniu tego słowa. Są to bowiem wszystko warstwy jałowe. a zabytki w nich występujące dostały się tam zapewne przypadkowo.

Jak dotąd, nie rozwiązana pozostaje kwestia funkcji tej części osady.

Stacja Archeologiczna IHKM PAN w Kruszwicy

АЛЕКСАНДРА ЦОФТА

ОТЧЕТ О РАСКОПКАХ В Г. КРУШВИЦА В ГОДАХ 1956 И 1957

В годах 1956 и 1957 Археологическая Станция Института Истории Материальной Культуры Польской Академии Наук продолжала свои исследования на территории г. Крушвица. Так как получено небольшие кредиты, раскопки в этих двух сезонах ограничились только к мелким исследованиям, и то главным к контрольным, предохранительным и разведочным. С прежними систематическими исследованиями вязались два раскопа: XXV и XXVI, расположенные в границах до сих пор раскопыванной стоянки К 4. В результате исследования этих раскопов нам удалось обнаружить одну из главных улиц поселка, соединяющую, возможно, восточный берег острова с западным его краем, а также три дальнейшие деревянные жилые застройки принадлежащие к двум разным поселенческим уровням. Обнаружение трех новых глиняных очагов, а также ряд памятников из стекла и украшенных стеклянной массой, тоже расширило наше знание о существующем на этой стоянке раннесредневековом стекольном заводе и связанной с ним продукции глиняных предметов, покрытых цветной глазурью. В первый раз нам удалось документально обосновать местную выделку глиняных сосудов, покрытых глазурью, и что больше, опираясь на необыкновенной концентрации покрытых глазурью памятников, даже в общих чертах можно себе позволить локализовать мастерскую.

ALEKSANDRA COFTA

A REPORT ON THE ARCHAEOLOGICAL EXPLORATIONS AT KRUSZWICA IN 1956 AND 1957

The Archaeological Station of the Institute of Material Culture, Polish Academy of Sciences, continued its investigations at Kruszwica in 1956 and 1957. Because of low funds excavations in these two seasons were limited to small-scale works, chiefly control surveys, works of salvage and surface explorations. Two sections:

XXV and XXVI situated within the already dug site K. 4 were the continuation of former systematic explorations. During excavations there was uncovered one of the main streets of the settlement, connecting probably the eastern bank of the island with its western edge. Three further wooden huts belonging to two different settlement levels were also discovered. The discovery of three new clay pits and numerous glass and glass-covered finds enriched our knowledge of the Early Medieval glass works once existing here, and of the production of clay products covered with coloured glazure.

For the first time the local manufacturing of clay pots covered with glazure has been supported by facts. Moreover, the localization of the workshop manufacturing such goods has been — on the basis of the unusual concentration of the glassy finds — however vaguely, rendered possible.